

Mówię nie wszystko takie proste jest jak wolałabyś widzieć
Nie chciałaś półśrodków więc możesz mieć czarno białe życie
I próbowałem pisać rolę, w której tylko mówisz kocham
No ale żaden scenarzysta ze mnie, choć ty jak aktorka
Znów psychicznie jakby trupem jestem jak ten emo z łukiem
Pomów o mnie z kimś nim to late znowu sam jak Culkin w tłumie
Lewituje skuje skórę celuje w skronie tych kurew
W mojej łódce albo trumnie sunę lodołamacz sumień
Miałem kumpla był dzikusem a Ja William Blake na czóźnie
Nikt nie ujmie ci, co u mnie w ulu ujęć miód mnie kłuje
I wbrew każdemu czuje... obrażam inne serca
I wbrew każdemu kurwa... oburza ludzi tak jak...

Face tat!

Nie polubili mnie to nie nie nie nie nie nie

Face tat!

Nie polubili mnie to nie nie nie nie nie nie

Face tat! Face tat!

Face tat! Face tat!

Face tat! Face tat!

Face tat!

Face tat!

Jak Dr Misio nie pamiętam żadnych imion dzisiaj

Wczoraj poznałem taką jedną co się boi gitar

I to urocze nie jak inna co struny wielbiła

Jestem jak dźwięki po preampie gitar ikon widma

Znowu niewiele widać jakbyś tu bez bryli wbiła

Przejrzysz na oczy ze szkieł kontaktowych to chyba gdzieś mamy
tu kielony miła

A życie nas mija oparci na chwilach omamy o willach i Villain n
a tyłach

Wytarty o ludzi jak jebany tyran a szukałem ciepła jak z baśni
dziewczynka

Nie, nie pamiętam żadnych imion, Nie

Nie, nie pamiętam żadnych imion, Nie

Nie, Nie, Nie, Nie Nie, Nie